VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej**
(nr 7)
z dnia 5 września 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej (nr 7)

5 września 2016 r.

Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Arent (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– ustalenie liczby stałych doradców Komisji oraz propozycje kandydatur,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk, Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej.

Zgodnie z informacją, którą państwo dostaliście, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje dwa punkty. Punkt 1 to ustalenie liczby stałych doradców Komisji oraz propozycje kandydatur a punkt 2 – sprawy bieżące. W ramach punktu 2 zapoznam państwa z tym, co wpłynęło do sekretariatu Komisji w czasie od naszego ostatniego posiedzenia.

Czy są uwagi do porządku dziennego?

Nie ma uwag. Stwierdzam, że zaproponowany porządek obrad został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji punktu 1 porządku obrad.

Szanowni państwo, stoi przed nami zadanie określenia liczby stałych doradców Komisji. Jest to zgodne z postanowieniami §6 ust. 1 i ust. 1a uchwały Prezydium Sejmu nr 28. Proponuję, aby w bieżącej kadencji Sejmu trzymać się zasady obowiązującej w poprzedniej kadencji, iż Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej posiadała dwóch stałych doradców. Moim zdaniem, nie jest konieczne zwiększenie liczby doradców. Tak brzmi moja propozycja.

Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie?

Pan poseł Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o liczbę dwóch doradców w poprzedniej kadencji to udało się do niej przekonać Prezydium Sejmu. Zasada jest bowiem taka, że my jedynie proponujemy, ilu ma być doradców, ale decyzję w tej sprawie podejmuje Prezydium Sejmu. W tej sprawie nie odbyło się posiedzenie prezydium Komisji, w związku z tym nie wiem, jaki jest pogląd na tę kwestię pani przewodniczącej, dlatego chciałbym zapytać, czy państwo, jako większość parlamentarna, chcecie mieć dwóch swoich ekspertów, czy też dopuszczacie ewentualność, aby każdy klub posiadał swojego eksperta? Jak pani to widzi?

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Widzę to w sposób następujący, panie pośle – proponuję, żeby Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej posiadała na stałe dwóch ekspertów.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Wybranych przez…

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Wybranych przez Komisję Odpowiedzialności Konstytucyjnej.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Rozumiem.

Czy zgłoszeń kandydatur dokonuje tylko największy klub parlamentarny, czy może ich dokonać każdy klub reprezentowany w składzie Komisji?

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Każdy klub może zgłosić swoich kandydatów, ale ostateczną decyzję, co jest rzeczą oczywistą, podejmie większość członków Komisji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czy nie byłoby jednak lepiej, gdybyśmy przyjęli zasadę, aby każdy klub posiadał swojego eksperta? Tak jest na przykład w innych komisjach.

Zwracam uwagę, że mamy nową kadencję, do Komisji wpływają poważne wnioski i dlatego uważam, że tego rodzaju propozycja kierowana do prezydium jest uzasadniona. Byłaby to analogiczna sytuacja do tej, z którą mamy do czynienia w Komisji do Spraw Służb Specjalnych. W tamtej komisji każdy klub parlamentarny posiada swojego eksperta. Gdybyśmy przyjęli tego rodzaju rozwiązanie w naszej Komisji, nie byłoby ono żadnym ewenementem, zwłaszcza że w niektórych komisjach, na przykład w komisji nadzwyczajnej powołanej do wyjaśnienia afery Amber Gold, została zgłoszona propozycja, aby każdy z członków Komisji posiadał własnego eksperta.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Komisje, na które pan poseł się powołał to komisje śledcze, a my jesteśmy komisją stałą.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Komisja do Spraw Służb Specjalnych nie jest komisją śledczą.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Ale jest to komisja specjalna.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jest to Komisja do Spraw Służb Specjalnych, ale jest to zwykła, stała komisja sejmowa. Każdy klub poselski ma w niej własnego reprezentanta. Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej będzie rozpatrywała skomplikowane zagadnienia prawne i może warto byłoby zaproponować Prezydium Sejmu takie rozwiązanie, żeby każdy klub posiadał również w naszej Komisji swojego eksperta?

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Panie przewodniczący, opowiadam się raczej za pozostaniem przy waszych dobrych rozwiązaniach wypracowanych w poprzedniej kadencji i dlatego proponuję, aby Komisja posiadała dwóch ekspertów, którzy zostaną wybrani przez większość.

Przypominam, że są to wasze rozwiązania i uważam, że były one jak najbardziej właściwe.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę jednak pamiętać, że w poprzedniej kadencji Sejmu nie zgłaszaliście państwo innego wariantu.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

W poprzedniej kadencji nie byłam członkiem Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Nie wiem, jak bym się zachowała, gdybym była. W tej chwili moje stanowisko jest takie, jak państwu przedstawiłam. Oczywiście, nic nie stoi na przeszkodzie, abyście państwo zgłosili własnych kandydatów na doradców.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Rozumiem.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Szanowni państwo, powtórzę jeszcze raz, że moja propozycja przewiduje, iż zostanie wybranych dwóch stałych doradców Komisji. W tej chwili debatujemy na temat liczby doradców. Czy jest jakaś inna propozycja?

Pan poseł Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zgłaszam wniosek o powołanie czterech ekspertów komisyjnych, tak aby każdy klub posiadał własnego doradcę. Nie wiem, co na to klub PSL, ponieważ nie widzę na sali przedstawiciela tej partii, ale sens mojego wniosku jest taki, żeby każdy klub dysponował własnym ekspertem.

Przepraszam, mała korekta do wniosku – ponieważ mamy pięć klubów sejmowych, dlatego wnoszę o ustalenie liczby doradców Komisji w tej samej liczbie.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Przystępujemy zatem do głosowania. Rozumiem, że kolejność głosowania w tym przypadku nie ma znaczenia. Będziemy głosować według kolejności zgłoszeń.

Kto z państwa jest za tym, aby powołać dwóch stałych doradców Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej? Głosujemy przez podniesienie ręki.

Kto jest za? (7)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Myślę, że w tej sytuacji głosowanie wniosku pana posła Kropiwnickiego jest bezprzedmiotowe. Przykro mi, panie pośle. Mam otwarte serce dla pana, ale takie są prawa demokracji.

Szanowni państwo, stwierdzam, że Komisja ustaliła, iż w tej kadencji Sejmu będzie posiadała dwóch stałych doradców. W tej chwili przystępujemy do realizacji drugiej części punktu 1 porządku dziennego, czyli do zgłaszania propozycji kandydatur na stałych doradców Komisji. Mam własne propozycje w tym zakresie, ale w tej chwili czekam na państwa propozycje. Czy są takowe?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Chętnie zapoznamy się z propozycjami pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Jeśli tak, to bardzo proszę, panie pośle, przedstawiam moje kandydatury.

Szanowni państwo, proponuję, żeby stałym doradcą Komisji została pani prof. Anna Młynarska-Sobaczewska. Pani profesor jest zatrudniona w Zakładzie Prawa Konstytucyjnego i Badań Europejskich w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Była stypendystką Fundacji Kościuszkowskiej w Chicago, sekretarzem redakcji i zastępcą redaktora naczelnego w „Przeglądzie Prawa Konstytucyjnego", kierownikiem Studium Podyplomowego „Prawna obsługa przedsiębiorców", które odbywało się w Łodzi. Nie podaję dokładnych dat a jedynie same pełnione funkcje. Pani profesor była prodziekanem w Wyższej…

Przepraszam, ale nie mogę rozszyfrować tego skrótu.

Pani Anna Młynarska-Sobaczewska jest również profesorem w Katedrze Prawa Konstytucyjnego i wykładała gościnnie na uniwersytecie w Bolonii.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Bardzo przepraszam, ale chcielibyśmy wiedzieć, gdzie pani profesor była prodziekanem.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Mam podany skrót WPiA… Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Oprócz tego pani profesor prowadziła kancelarię adwokacką. Gościnnie wykładała również na uniwersytecie w Kolonii.

Jeśli chodzi o kwalifikacje pani Anny Młynarskiej-Sobaczewskiej, to posiada ona stopień doktora habilitowanego nauk prawnych zdobyty na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Jej rozprawa habilitacyjna była poświęcona zagadnieniu „Autorytet państwa – legitymizacyjne znaczenie prawa w państwie transformacji ustrojowej". Pani profesor zdała również egzamin adwokacki. Stopień doktora nauk prawnych uzyskała w czerwcu 1999 r., po obronie pracy doktorskiej na temat „Wolność informacji w prasie w polskim prawie konstytucyjnym". W 1997 r. odbyła intensywny kurs związany z Europejską Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz przebywała na stażu w kancelarii prawniczej w Strasburgu. Pracę magi-

sterską na temat „Wolność prasy w Polsce 1989-1995. Stan prawny i praktyka" pani profesor obroniła również na Uniwersytecie Łódzkim. Ukończyła także kurs praw człowieka w Międzynarodowym Instytucie René Cassin w Strasburgu. Płynnie posługuje się językiem angielskim i francuskim.

Prof. Anna Młynarska-Sobaczewska jest autorką wielu ekspertyz sporządzanych na zamówienie podmiotów władzy i administracji publicznej, w tym Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Biura Analiz Sejmowych, ministerstw oraz Narodowego Centrum Kultury. Ponadto jest autorką wielu opinii wykonanych na zlecenie innych podmiotów, takich jak przedsiębiorcy, uczelnie wyższe i osoby prywatne. Pani profesor uczestniczyła w wielu konferencjach i seminariach poświęconych prawu konstytucyjnemu i prawu mediów. Jest stypendystką i alumnem Fundacji Kościuszkowskiej oraz kierownikiem projektu badawczym NCN 2014-2016 „Prawo do kultury". Koordynowała także projekt „Legitymizacja władzy w państwie" finansowany przez Komitet Badań Naukowych w latach 2008-2010 a także projekt Erasmus.

Jeżeli chodzi o publikacje, to ich ilość jest imponująca. Wymienię tylko kilka z nich, między innymi, pani profesor jest autorką prac: „Autorytet państwa. Legitymizacyjne znaczenie prawa w państwie transformacji ustrojowej", „Wolności informacji w prasie", „Prawo wyborcze do parlamentu Królestwa Belgii", „Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Polskie prawo konstytucyjne", ta pozycja jest z 2007 r. Jeśli chodzi o nowsze publikacje, można wymienić „Reprezentatywność czy responsywność? Doświadczenie jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Senatu", „Kierunki zmian pozycji ustrojowej i funkcji Senatu", „Dostęp do informacji publicznej o działalności władzy sądowniczej", „Prawo informacji publicznej. Stan obecny, perspektywy rozwoju" itd.

W sumie, w dokumentach mam wymienione 53 publikacje pani profesor. Jeżeli ktoś z państwa byłby zainteresowany, to chętnie ten spis udostępnię. W tej chwili nie będę wszystkich tytułów odczytywała.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Jestem przekonany do tej kandydatury.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Drugim kandydatem na doradcę Komisji jest praktyk, specjalista w zakresie spraw związanych z Kodeksem postępowania karnego, pan adwokat Michał Hajduk. W ramach prowadzonej kancelarii adwokackiej specjalizuje się w prowadzeniu postępowań sądowych, w szczególności karnych i cywilnych, jak również spraw związanych z ochroną praw człowieka. Wielokrotnie występował w roli obrońcy i pełnomocnika w postępowaniach przed organami ścigania, sądami i organami dyscyplinarnymi. Specjalizuje się w sprawach przestępstw kryminalnych, narkotykowych i gospodarczych. W czasie odbywania aplikacji adwokackiej współpracował na stałe z jedną z najlepszych kancelarii adwokackich w Warszawie, w której współprowadził wiele głośnych spraw karnych, w tym te dotyczące między innymi tajnych więzień CIA w Polsce oraz korupcji w sporcie.

Pan Michał Hajduk ukończył Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, studia stacjonarne na Wydziale Prawa i Administracji. Tytuł magistra prawa uzyskał na podstawie obrony pracy magisterskiej zatytułowanej „Postępowanie przed sejmową komisją śledczą. Aspekty karno-procesowe ze szczególnym uwzględnieniem stosowania przepisów k.p.k. w tym postępowaniu", napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Piotra Hofmańskiego, sędziego Sądu Najwyższego i Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Pan mecenas Hajduk ukończył także studia w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Były to studia stacjonarne I stopnia. Na tej podstawie pan Hajduk uzyskał tytuł licencjata politologii.

Aplikację adwokacką odbył w Izbie Adwokackiej w Warszawie i tam też złożył egzamin adwokacki. Zna biegle język angielski. Jeśli chodzi o posiadane doświadczenie to składa się na nie staż w Zespole Prawa Karnego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, sporządzanie kasacji wnoszonych przez rzecznika do Sądu Najwyższego, działalność ekspercka w zespole Klubu Jagiellońskiego i sporządzanie ekspertyz i analiz prawnych oraz praca w Biurze Rzecznika Praw Pacjenta w latach 2012-2014. Od stycznia 2014 r. pan Hajduk

prowadzi własną działalność prawniczą, obecnie w formie indywidualnej kancelarii adwokackiej.

Z dodatkowych informacji podam państwu, że pan mecenas Hajduk był, jako uczeń, finalistą ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym oraz Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej. Interesuje się polityką, dziennikarstwem śledczym, historią II Rzeczypospolitej i sportem.

Tak przedstawiają się sylwetki ekspertów, których proponuję na stałych doradców Komisji.

Otwieram dyskusję na ten temat.

Poseł Kropiwnicki, bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę o informację, czy pani prof. Młynarska-Sochaczewska jest aktualnie zatrudniona na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego? W internecie nie możemy znaleźć jej nazwiska.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Tak, pani profesor jest cały czas zatrudniona, odpowiem panu precyzyjnie – w Zakładzie Prawa Konstytucyjnego i Badań Europejskich w Instytucie Nauk Prawnych PAN na stanowisku profesora.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani profesor nazywa się Młynarska-Sochaczewska?

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Sobaczewska, panie pośle, Młynarska-Sobaczewska. Anna Młynarska-Sobaczewska, urodzona w Łodzi.

Czy są inne kandydatury na stałych doradców Komisji? Nie ma innych kandydatur. W tej sytuacji przystąpimy do głosowania nad kandydatami zaprezentowanymi przeze mnie. Będziemy głosować zgodnie z kolejnością prezentacji. Jako pierwsza, kandydatura pani prof. Anny Młynarskiej-Sobaczewskiej.

Kto jest za propozycją przyjęcia kandydatury pani prof. Anny Młynarskiej-Sobaczewskiej na stałego doradcę Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej? Głosujemy przez podniesienie ręki.

Kto jest za? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że pani prof. Anna Młynarska-Sobaczewska została kandydatką na stałego doradcę Komisji.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana mecenasa Michała Hajduka. Kto jest za propozycją przyjęcia kandydatury pana mecenasa Michała Hajduka na stałego doradcę Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej? (10)

Kto jest przeciwny? (3)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że większość członków Komisji uznała, iż kandydatura pana mecenasa Michała Hajduka zasługuje na poparcie. Oznacza to, że proponujemy, aby został on stałym doradcą naszej Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy punkt 1 porządku dziennego, przystępujemy do realizacji punktu 2.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Panowie z opozycji są zainteresowani, w jakiej kancelarii pracuje pan mecenas.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Pan mecenas prowadzi swoją własną kancelarię.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Zrozumieliśmy, że aplikował w najlepszej kancelarii w Warszawie, dlatego chcielibyśmy wiedzieć w której.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Zgadza się, ale nie podałam jej nazwy, aby nie robić tej kancelarii niepotrzebnej reklamy. Myślę, że nie chodzi o konkretną nazwę kancelarii, ale o osobę eksperta jako konkretnego człowieka.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani przewodnicząca, zwracam uwagę, że pan mecenas nie ma żadnego doświadczenia, jeśli chodzi o zagadnienia związane z odpowiedzialnością konstytucyjną.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Ale jest specjalistą od k.p.k. i to nam wystarczy, od kwestii konstytucyjnych mamy eksperta konstytucjonalistę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale…

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przypominam, że przeszliśmy do rozpatrywania pkt 2 porządku dziennego.

Szanowni państwo, w punkcie poświęconym sprawom bieżącym chciałabym poinformować, że do sekretariatu Komisji wpłynęła informacja o wniosku wstępnym o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu pana Krzysztofa Kwiatkowskiego. Pan marszałek Sejmu skierował do nas pismo z datą 13 lipca 2016 r., w którym stwierdza, że na podstawie art. 13a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu kieruje do Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, przedłożony przez grupę posłów, wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu prezesa Najwyższej Izby Kontroli Krzysztofa Kwiatkowskiego.

W związku z powyższym, wystąpiliśmy z pismem do pana prezesa Krzysztofa Kwiatkowskiego i jego pełnomocników z pytaniem, czy podtrzymują wcześniejsze stanowisko, które przedstawili w poprzedniej Komisji. Liczyliśmy, że być może pojawiły się jakieś nowe fakty a pan prezes lub jego pełnomocnicy przedłożą nowe wnioski. Otrzymaliśmy odpowiedź od pełnomocnika pana prezesa Kwiatkowskiego.

Jeśli ktoś będzie chciał poznać pełną treść tego pisma to zapraszam do sekretariatu, zainteresowanym udostępnimy zawartość korespondencji.

W dużym skrócie mogę powiedzieć, że pełnomocnik podtrzymuje w zasadzie w całości to, co zostało przedstawione przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej minionej kadencji.

Informuję państwa również, że wpłynęło do Komisji także drugie pismo od marszałka Sejmu, żeby być precyzyjną odczytam państwu jego treść: „Na podstawie art. 13a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu kieruję do Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej przedłożony przez grupę posłów wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu byłego prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego”.

W tym przypadku również wystosowaliśmy pismo do osoby objętej wnioskiem. Jej pełnomocnicy podtrzymali w odpowiedzi stanowisko przedstawione przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej w ubiegłej kadencji Sejmu. Pismo w tej sprawie jest do wglądu dla zainteresowanych. Nie będę państwu odczytywać teraz treści całej korespondencji. Kto chce, może zajrzeć do odpowiedzi pełnomocników w sekretariacie Komisji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

A czy nie można członkom Komisji udostępnić skanu tejże odpowiedzi?

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Oczywiście, że można, panie pośle, nie ma z tym najmniejszego problemu. Proszę skontaktować się w tej sprawie z sekretariatem i otrzymacie państwo wszystko, czego będziecie sobie życzyli.

Pani poseł Pawłowicz, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałabym jeszcze nawiązać do wniosku dotyczącego osoby pana prezesa Kwiatkowskiego.

Tak się składa, że w poprzedniej kadencji wchodziłam w skład Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, ale nie pamiętam, aby ta sprawa była przez nią rozpatrywana. Chyba nie prowadziliśmy postępowania w tej sprawie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Było prowadzone postępowanie.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Było takie postępowanie, pani poseł. Brał w nim udział pan wiceprzewodniczący Kropiwnicki.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jeśli tak, to gdzieś chyba zostało to zamiecione pod dywan.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Brała pani udział w tamtym posiedzeniu.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie było mnie, nic takiego nie pamiętam.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zadawała pani nawet pytania.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie zadawałam pytań. W tym, zdaje się, specjalizuje się pan.

Chciałabym się jednak dowiedzieć, skora ta sprawa wraca, czy będzie można zapoznać się z dostępnymi materiałami na ten temat?

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Oczywiście, pani poseł, wszystkie materiały są dostępne. Nie ulega wątpliwości, że zajmiemy się wnioskiem dotyczącym pana prezesa Krzysztofa Kwiatkowskiego. Będziemy kontynuować prace rozpoczęte w poprzedniej kadencji Sejmu. Na bieżąco będziemy informować członków Komisji o wszystkich podejmowanych działaniach.

Planuję, abyśmy tymi sprawami zajęli się jeszcze w tym roku. W związku z tym zapowiadam, że będziemy się spotykać częściej niż dotychczas i, że nasze posiedzenia będą miały znacznie bardziej merytoryczny charakter. Będą to konkretne obrady poświęcone problematyce, która leży w gestii Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Kiedy to nastąpi?

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Kolejne posiedzenie Komisji planuję odbyć na następnym posiedzeniu Sejmu. Będzie ono poświęcone sprawie wniosku dotyczącego osoby prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Zastrzegam, że taki jest plan. Dostaniecie państwo komplet materiałów. Wszystko zostanie wcześniej przygotowane. Wynika to z faktu, że powinniśmy wszcząć procedurę związaną z wnioskiem dotyczącym prezesa Kaczyńskiego. Mam nadzieję, że uda nam się to uczynić jeszcze w tym miesiącu.

Czy są jeszcze jakieś inne głosy w dyskusji na ten temat?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani przewodnicząca, uściślijmy pewne kwestie, ponieważ istotne jest dla nas, abyśmy znali zamiary na przyszłość.

Rozumiem, że zamierza pani kontynuować prace nad wnioskiem dotyczącym osoby pana Jarosława Kaczyńskiego. Czy należy zatem zakładać, że będziemy wzywali kolejnych świadków? Jak mają te prace wyglądać? Co się będzie działo? Procedura została rozpoczęta, musimy ją kontynuować, ale przy pomocy jakich działań?

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Ustalimy z doradcami Komisji możliwe kroki i rozpoczniemy prace. Będę państwa na bieżąco informowała o tym, w jaki sposób i kiedy rozpoczniemy procedowanie nad tym wnioskiem.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

W takim razie chcę powiedzieć i przypomnieć, że procedura przeciwko prezesowi Kaczyńskiemu nie została wszczęta zgodnie z prawem i właśnie o to toczył się cały spór. Pan prezes nigdy nie stawił się przed Komisją, nie był poprawnie powiadomiony i cała procedura jest obarczona szeregiem wad prawnych oraz nie została właściwe wszczęta.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PiS):

Jeżeli tak faktycznie było i większość Komisji uzna, że było to działanie niewłaściwe, wówczas rozpoczniemy od początku procedowanie w ramach postępowania związanego z tym wnioskiem.

Czy są inne głosy w dyskusji?

Nie słyszę.

Dziękuję bardzo.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny, zamykam posiedzenie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej.